

KOŚCIÓŁ WOBEC RZECZYWISTOŚCI POLITYCZNEJ

KATOLICKA NAUKA O UCZESTNICTWIE W ŻYCIU SPOŁECZNO-POLITYCZNYM — Zasady podstawowe — Duchowni i świeccy w życiu politycznym — Kościół i państwo — Kościół i demokracja

POLSKIE ZNAKI CZASU — Znaki nadziei — Negatywne znaki czasu

KOŚCIÓŁ WOBEC NOWYCH WYZWAŃ W ŻYCIU SPOŁECZNO-POLITYCZNYM — Odpowiedzialność za wspólną polityczną i uczestnictwo w działalności politycznej — Odpowiedzialność za dzieło pojednania i zjednoczenia — Potrzeba edukacji obywatelskiej

1. Kościół w Polsce, zgromadzony na II Synodzie Plenarnym, wyraża Bogu ogromną wdzięczność za wiekopomne wydarzenie pokojowego upadku komunizmu, odzyskania suwerenności przez Polskę i powstania III Rzeczypospolitej.

Jednocześnie Kościół, który przyczynił się do upadku systemu przemocy, z czcią wspomina wszystkich tych, którzy w latach 1939–1989 nie dali sobie odebrać nadziei, zachowali myśl o niepodległej Polsce jak największy skarb i przekazywali go następnym pokoleniom, często okupując to cierpieniami, a niekiedy i ofiarą własnego życia.

2. Kościół głosi, że z czwartego przykazania Bożego wypływa obowiązek miłości ojczyzny. Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza: „Obywatele mają obowiązek przyczyniać się wraz z władzami cywilnymi do dobra społeczeństwa w duchu prawdy, sprawiedliwości, solidarności i wolności. Miłość ojczyzny i służba dla niej wynikają z obowiązku wdzięczności i porządku miłości. Podporządkowanie prawowitej władzy i służba na rzecz dobra wspólnego wymagają od obywateli wypełniania ich zadań w życiu wspólnoty politycznej”¹.

Katolicka nauka społeczna jest dzisiaj coraz powszechniej uznawana za autentyczny wkład Kościoła w dzieło kształtowania pokoju światowego i sprawiedliwości społecznej. Istotnym wymiarem tej nauki jest stosunek Kościoła do polityki, demokracji i państwa. W naszych czasach został on ukazany w „Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym”, w encyklice papieża Pawła VI „*Populorum progressio*” (1967), w liście apostolskim tegoż papieża „*Octogesima adveniens*” (1971), a także w encyklikach Jana Pawła II „*Redemptor hominis*” (1979), „*Laborem exercens*” (1983), „*Sollicitudo rei socialis*” (1987) i „*Centesimus annus*” (1993) oraz adhortacji apostolskiej „*Christifideles laici*” (1988).

Pamięć
i wdzięczność

Znaczenie
katolickiej
nauki
społecznej

Niezwykłe wymownym sposobem przedstawiania i realizacji katolickiej nauki społecznej w odniesieniu do polityki są „Orędzia na światowy Dzień Pokoju” pielgrzymki Jana Pawła II i działalność Stolicy Apostolskiej na arenie międzynarodowej.

W duchu tego nauczania Synod Plenarny przedkłada swoje stanowisko wobec bogatej i złożonej rzeczywistości politycznej.

KATOLICKA NAUKA O UCZESTNICTWIE W ŻYCIU SPOŁECZNO-POLITYCZNYM

Zasady podstawowe

Posłannictwo
Kościoła

3. „Bycie sakramentem wewnętrznego zjednoczenia ludzi z Bogiem jest pierwszym celem Kościoła”². Właściwe posłannictwo, jakie Chrystus powierzył swojej wspólnotcie, nie ma zatem charakteru politycznego, gospodarczego czy społecznego, lecz religijny³. Kościół wpatrzony we wzór swego Mistrza nie pragnie niczego innego, jak tylko móc służyć człowiekowi przez głoszenie Ewangelii⁴. Jeśli więc włącza się w życie społeczne, to dlatego, że z racji swego posłannictwa jest „znakiem i zarazem stróżem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej”⁵. Każda osoba ludzka żyje *hic et nunc*, w konkretnych okolicznościach miejsca i czasu. Dlatego Kościołowi nie może być obojętne, w jakich warunkach człowiek żyje, czy nie jest poniżany w swej godności i czy może realizować swe powołanie doczesne i wieczne. Taka jest podstawowa racja, dla której nie może on zrezygnować z obecności w politycznym wymiarze życia społecznego. Służąc wspólnocie politycznej przez troskę o budowanie dobra wspólnego, oczekuje od niej i domaga się prawa do nieskrępowanego pełnienia swej misji. Światło i siły do swego zaangażowania w tej dziedzinie czerpie jednak wyłącznie z zakorzenienia w Chrystusie, w Ewangelii, a nie z jakichkolwiek ziemskich zabezpieczeń⁶. „Wspólnota polityczna i Kościół — naucza Sobór Watykański II — są w swoich dziedzinach od siebie niezależne i autonomiczne. Obydwie jednak wspólnoty, choć z różnego tytułu, służą powołaniu jednostkowemu i społecznemu tych samych ludzi. Tym skuteczniej będą wykonywać tę służbę dla dobra wszystkich, im lepiej będą rozwijać między sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu”⁷.

Chrześcijańskie
rozumienie
polityki

4. Nauka społeczna Kościoła ukazuje politykę jako roztropną troskę o dobro wspólne, czyli sumę warunków życia społecznego, które zrzeczeniom, bądź poszczególnym członkom społeczeństwa pozwalają pełniej i łatwiej osiągnąć własną doskonałość⁸. W tym znaczeniu do udziału w polityce powołani są wszyscy. Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla, że konieczne jest, „by wszyscy, stosownie do zajmowanego miejsca i odgrywanej przez siebie roli, uczestniczyli w rozwoju dobra wspólnego”⁹. Jest to prawo i obowiązek każdego człowieka. Obowiązek ten wiąże się nierozłącznie z godnością osoby ludzkiej. Polityka w znaczeniu węższym oznacza uczestnictwo w sprawowaniu władzy w państwie. W systemie demokratycznym przejawia się ono w różnych formach, takich jak uczestnictwo w referendum i innych aktach demokracji bezpośredniej, bierny lub czynny udział w wyłanianiu przedstawicieli do władz samorządowych i państwowych, zaangażowanie w działalność ugrupowań politycznych, sprawowanie funkcji ustawodawczych lub administracyjnych.

Kościół nie tylko nie przeciwstawia sobie obu przedstawionych znaczeń pojęcia polityki, ale naucza, że racją uczestnictwa w polityce w sensie węższym jest dążenie do dobra wspólnego, poszanowanie godności i wolności każdej osoby ludzkiej.

5. Osoba ludzka, aby rozwijać się zgodnie ze swoją naturą, potrzebuje życia społecznego. Zrzeszanie się jest więc wyrazem naturalnego dążenia ludzi do tego, aby osiągnąć cele, które przerastają możliwości każdego z osobna. Dzięki temu ludzie przekazują sobie wiedzę, dzielą się talentami, umacniają dobro, wspierają się wzajemnie, wypełniają obowiązki i bronią swoich praw.

Uspołecznienie

6. Do głównych obowiązków państwa należy obrona i popieranie dobra wspólnego. Dobro wspólne opiera się na trzech istotnych elementach: poszanowaniu i ochronie podstawowych praw osoby; dobrobycie czyli rozwoju dóbr duchowych i materialnych; pokoju i bezpieczeństwie zarówno całej społeczności jak i jej poszczególnych członków. Osoba ludzka ma prawo do wolności i inicjatywy w rozwijaniu swych kompetencji i talentów w służbie dobra wspólnego. Zgodnie z zasadą pomocniczości ani państwo, ani żadna instytucja nie powinny zastępować w tym inicjatywy i odpowiedzialności osób i społeczności pośrednich. Nie powinny jednakże pozwalać na to, aby wolność i inicjatywa jednej osoby czy grupy społecznej niszczyła bezprawnie wolność i inicjatywę innej jednostki czy grupy.

Dobro wspólne

7. Każdy obywatel, stosownie do zajmowanego miejsca i pełnionych przez siebie zadań, ma prawo uczestniczyć w życiu swojej społeczności i rozwoju dobra wspólnego. Uczestnictwo jest dobrowolnym i wielkodusznym zaangażowaniem się osoby w życie społeczne. Jest ono nierozłącznie związane z godnością osoby ludzkiej i poczuciem międzyludzkiej solidarności. Kościół podkreśla jednak, że prawo to „traci sens, gdy procesy demokratyczne zostają pozbawione skuteczności przez różnego rodzaju protekcje i zjawiska korupcji, które nie tylko utrudniają legalny udział w sprawowaniu władzy, ale uniemożliwiają wręcz równoprawne korzystanie ze wspólnych dóbr i usług społecznych”¹⁰.

Zasada uczestnictwa

8. Do swoich istotnych obowiązków Kościół zalicza wydawanie „oceny moralnej [...] w kwestiach dotyczących spraw politycznych, kiedy domagają się tego podstawowe prawa osoby lub zbawienie dusz, stosując wszystkie i wyłącznie te środki, które zgodne są z Ewangelią i dobrem powszechnym według różnorodności czasu i warunków”¹¹. W ten sposób Kościół pełni niejako funkcję sumienia krytycznego w społeczeństwie.

Funkcja sumienia krytycznego

Funkcja krytyczna Kościoła jest formą jego służby światu. Kościół pełniąc ją, „zachęca władze polityczne, by w swoich sądach i decyzjach opierały się na inspiracji płynącej z prawdy o Bogu i o człowieku: «Społeczeństwa, które ignorują tę inspirację lub też ją odrzucają w imię swej niezależności względem Boga, są zmuszone do szukania w sobie lub do zapożyczania od jakiejś ideologii swych odniesień i swego celu»”¹².

9. Szczególnym wkładem Kościoła w budowanie dobra wspólnego jest głoszenie prawdy o Królestwie Bożym. Kościół naucza, że dzięki ofierze Chrystusa na Krzyżu dokonało się raz na zawsze zwycięstwo Królestwa Bożego. Chrześcijanin wciąż musi jednak walczyć z pokusami i z siłami zła, gdyż dopiero na końcu dziejów Pan powróci w chwale na sąd ostateczny i ustanowi nowe niebiosa i nową ziemię. Dopóki więc trwa historia, w sercu ludzkim i w dziejach świata toczy się walka pomiędzy dobrem a złem. W świetle ewangelicznej przypowieści o dobrym nasieniu i chwacie

Obowiązek głoszenia Królestwa Bożego

(por. Mt 13, 24–30. 36–43), jedynie Bóg może oddzielać tych, którzy należą do Królestwa, od tych, którzy znaleźli się w kręgu oddziaływania Złego. Właśnie ten sąd będzie miał miejsce na końcu czasów. Człowiek roszcząc sobie prawo do jego odbywania już teraz, stawia siebie na miejscu Boga i sprzeciwia się Jego cierpliwości, miłosierdziu i sprawiedliwości.

Objawienie losów Królestwa Bożego rzuca światło na życie społeczności doczesnych. „Królestwo Boże obecne w świecie, nie będąc ze świata, oświeca porządek społeczności ludzkiej, a energie łaski przenikają go i ożywiają. W ten sposób można lepiej zrozumieć potrzeby społeczeństwa godnego człowieka, naprawić wypaczenia, zachęcać do odważnego działania w służbie dobra. Do tego dzieła przepajania duchem Ewangelii rzeczywistości ludzkich powołani są, razem z wszystkimi ludźmi dobrej woli, chrześcijanie, a w szczególny sposób świeccy”¹³.

Kościół
a wspólnota
polityczna

10. „Chrześcijanie — czytamy w jednym z najstarszych pism pierwotnego Kościoła — mieszkają we własnej ojczyźnie, ale jako pielgrzymi. Podejmują wszystkie obowiązki jako obywatele, ale podchodzą do wszystkiego jak cudzoziemcy [...]. Słuchają ustalonych praw, a własnym życiem przekraczają prawa”¹⁴. Sobór Watykański II, rozwijając tę starożytną ideę, w „Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym” postuluje, aby w społeczeństwach pluralistycznych doceniano wagę właściwego stosunku między wspólnotą polityczną a Kościołem. Kościół bowiem:

- chociaż prowadzi ludzkość do Królestwa Bożego, nie dąży do władzy politycznej;
- chociaż służy transcendentnemu wymiarowi osoby ludzkiej i dobru wspólnemu, nie angażuje się w mechanizmy uprawiania polityki;
- chociaż wciela się w konkretne narody i kultury, nie utożsamia się z wspólnotą polityczną;
- chociaż wzywa do sprawiedliwości społecznej i solidarności, nie wiąże się z żadnym ustrojem¹⁵;
- chociaż oświeca ludzkie drogi światłem Ewangelii, nie wytycza własnej „drogi”, zawierającej optymalne z chrześcijańskiego punktu widzenia rozwiązania społeczno-ustrojowe¹⁶.

Kościół pozostaje społecznością ponadpartyjną — służy dobru całej wspólnoty narodu i otwiera się na wszystkich ludzi dobrej woli. Z tej racji nie identyfikuje się on z żadną partią i żadna partia nie ma prawa do jego reprezentowania¹⁷.

Nadto katolicka nauka społeczna wyraźnie podkreśla różnicę pomiędzy tym, co wierni czynią na własną odpowiedzialność jako obywatele kierujący się głosem sumienia chrześcijańskiego, a tym, co podejmują wraz ze swymi pasterzami w imieniu Kościoła¹⁸.

Duchowni i świeccy w życiu politycznym

Powołanie
duchownych
a polityka

11. Synod Plenarny, idąc za wskazaniem Soboru Watykańskiego II, w dokumencie „Powołanie i posłannictwo świeckich” wydobyl specyfikę powołania i posłannictwa ludzi świeckich w Kościele. Podkreślenie tej specyfiki uświadamia wyraźne zróżnicowanie roli duchownych oraz świeckich w odniesieniu do działalności społecznej i politycznej. Szczegółowe wskazanie na ten temat zawiera Katechizm Kościoła Katolickiego: „Do pasterzy Kościoła nie należy bezpośrednie interweniowanie w układy polityczne

i w organizację życia społecznego. Zadanie to wchodzi w zakres powołania katolików świeckich, którzy działają z własnej inicjatywy, wraz z innymi współobywatelami”¹⁹. Urząd Nauczycielski Kościoła zakazuje duchownym — poza wyjątkowymi sytuacjami — piastowania funkcji politycznych²⁰. Kapłan bowiem wobec wszystkich w Kościele sprawuje posługę *in persona Christi* i dlatego winien unikać choćby pozorów stronnictwa oraz zachowywać roztropny dystans wobec wszelkich instytucji i akcji politycznych. Dotyczy to także tych partii, które w swych programach czerpią inspirację z nauczania Kościoła. Jan Paweł II przestrzega, aby żadnej partii politycznej nie utożsamiać z prawdą Ewangelii. Z drugiej strony duchowny, nie może zaniechać nigdy starań o to, aby światło Chrystusa oświecało działalność wszystkich partii i grup społecznych²¹.

Ojciec Święty podkreśla także, że „prawo prezbitera do ujawniania własnych wyborów politycznych ograniczają wymogi jego posługi kapłańskiej. Również i to ograniczenie może stać się miarą ubóstwa, do którego praktykowania jest wezwany na wzór Chrystusa. Czasem musi bowiem powstrzymać się od korzystania ze swego prawa, by móc być skutecznym znakiem jedności i głosić Ewangelię w całej jej pełni. Tym bardziej powinien unikać ukazywania swego wyboru jako jedynie słusznego, a w obrębie wspólnoty chrześcijańskiej powinien szanować dojrzałość ludzi świeckich, co więcej, musi pomagać im w jej osiągnięciu przez formację sumień. Zrobi wszystko, co możliwe, by nie przysparzać sobie wrogów na skutek zajmowania takich stanowisk w dziedzinie politycznej, które pozbawiałyby go wiarygodności i powodowały oddalenie się wiernych powierzonych jego pasterskiej misji”²².

12. Biskupi diecezjalni są powołani do oceny rzeczywistości doczesnej, także w jej wymiarze politycznym²³.

Wszyscy duchowni winni być obrońcami dobra i prawdy²⁴. Do istoty powołania kapłańskiego należy bowiem, płynąca z ewangelicznej inspiracji, obrona podstawowych praw człowieka, promocja integralnego rozwoju osoby ludzkiej i działanie na rzecz solidarności, pokoju i sprawiedliwości²⁵. Stąd w swojej pracy duszpasterskiej powinni koncentrować się przede wszystkim na formowaniu sumień ludzkich.

13. W czasach współczesnych polityka staje się znaczącą szansą promocji człowieczeństwa. Ponieważ zaś promocja ta stanowi nieodłączną część ewangelizacji, chrześcijanie świeccy na mocy sakramentu chrztu świętego są powołani do odpowiedzialności także za życie polityczne. „Wszyscy chrześcijanie — naucza Sobór Watykański II — niech odczuwają swoje szczególne i sobie właściwe powołanie we wspólnocie politycznej, na mocy którego winni świecić przykładem, sumiennie spełniać obowiązki i służyć dobru wspólnemu”²⁶.

Ojciec Święty Jan Paweł II stanowczo stwierdza, że zarzuty pod adresem polityki i polityków nie usprawiedliwiają sceptycyzmu i nieobecności katolików w życiu publicznym — jest to ich prawo, ale także obowiązek sumienia²⁷. Nie mogą oni zrażać się ani jednostronnością, ani doraźnością działań politycznych, ani nawet koniunkturalizmem czy korupcją, powiązanymi niekiedy z światem polityki²⁸. Kościół nieustannie wzywa świeckich do udziału w wolnych wyborach na użytek dobra wspólnego²⁹.

14. Kościół uznaje za godną pochwały i szacunku pracę tych, którzy w duchu służby ludziom poświęcają swoje siły dobru państwa³⁰. Z rozumienia polityki jako roztropnej służby na rzecz dobra wspólnego wynika postulat aktywnej obecności świeckich członków Kościoła w tej sferze życia. Sobór w „Dekrecie o apostołstwie

Zadania
duchownych
w życiu
publicznym

Podstawowe
obowiązki
świeckich

Pełnienie
funkcji
publicznych

świeckich” naucza: „Katolicy biegli w sprawach publicznych, a przy tym utwierdzeni w wierze oraz nauce chrześcijańskiej, niech nie uchylają się od pełnienia funkcji publicznych, ponieważ sprawując je godnie, mogą przyczynić się do wspólnego dobra i zarazem torować drogę Ewangelii”³¹. Ten apel o zaangażowanie w życie polityczne należy ściśle powiązać z soborowym zaleceniem nabywania odpowiednich kwalifikacji i kompetentnego uprawiania polityki³².

Warunki
skuteczności
zaangażowania
politycznego
katolików
świeckich

15. Polityczna służba chrześcijan, jeżeli ma być skuteczna i przyczyniać się do wspólnego dobra, winna być spójna z zasadami Ewangelii. Ewangelia zawiera bowiem odpowiedź na podstawowe pytania człowieka, ukazuje jego godność oraz fundament, na którym można oprzeć budowę sprawiedliwej i braterskiej wspólnoty ludzkiej.

Z Ewangelii nie można jednak wyprowadzić bezpośrednio politycznego modelu społeczeństwa, rządu czy partii. Oznacza to, że rzeczywistości doczesne, a wśród nich polityka, z woli Stwórcy posiadają własną autonomię, własne prawa i narzędzia, wpisane w ich istotę. Dlatego uznanie świeckości polityki jest niezbędnym wymogiem właściwego rozumienia działalności politycznej chrześcijan³³.

Zaangażowanie polityczne chrześcijan winno być zawsze zgodne z nauczaniem Ewangelii i Kościoła. Dzięki właściwemu rozumieniu świeckości zaangażowanie to nie ma nic wspólnego z konfesjonalizmem i klerykałizmem. Wiara nie zastępuje, lecz wzmacnia kompetencje, które każdy polityk musi zdobywać, aby móc skutecznie służyć dobru wspólnemu³⁴.

Świeccy prowadzą działalność polityczną i podejmują w ramach niej rozmaite decyzje na własną odpowiedzialność. „Niech nie sądzą — stwierdza Sobór Watykański II — że ich pastarze [...] są do tego powołani, żeby dla każdej kwestii, która się pojawi, nawet trudnej, mogli mieć na poczekaniu konkretne rozwiązanie. Niech raczej sami podejmują własny dział pracy, mądrością chrześcijańską oświeceni”³⁵. Sobór podkreśla, że gdy chodzi o konkretne rozwiązania społeczno-ustrojowe, „nikomu nie wolno domagać się sankcji autorytetu kościelnego wyłącznie dla swego zdania”³⁶.

Kościół i państwo

Funkcja władzy
i instytucji
państwa

16. Kościół w swoim nauczaniu podkreśla znaczenie władzy i instytucji państwa (wspólnoty politycznej). Uważa, że mają one swoją podstawę w naturze ludzkiej. Należą więc do porządku ustanowionego przez Boga (por. Rz 13, 1–3; 1 P 2, 13)³⁷, a racją ich istnienia jest roztropna troska o dobro wspólne³⁸.

Państwo

17. Państwo, będące instytucją powołaną przez wspólnotę narodu, ma na celu realizowanie dobra wspólnego obywateli. Cel ten urzeczywistnia przez stosowne przedsięwzięcia na polu kultury, gospodarki i troski o pokój społeczny. Wśród zadań kulturowych poczesne miejsce zajmuje pomoc rodzinie w realizacji jej powołania wychowawczego, dbałość o powszechny i efektywny system edukacji, a także troska o dziedzictwo i tożsamość kulturową. Działania gospodarcze mają na celu kształtowanie skutecznych systemów wytwarzania dóbr, sprawiedliwy rozdział wypracowanego dochodu, tworzenie warunków sprzyjających powstawaniu nowych miejsc pracy i mądre inwestycje. Troska o utrzymywanie prawnie zabezpieczonego pokoju społecznego wyraża się w działaniach gwarantujących prawa osoby ludzkiej od jej początku aż do naturalnej śmierci, poprzez organizowanie ochrony zdrowia i zapewnienie opieki najsłabszym, oraz stwarzanie warunków jej pełnego rozwoju.

18. Władza jest odpowiedzialna za realizowanie dobra wspólnego w państwie. Ma ona charakter służebny w stosunku do obywateli, obywatele zaś zobowiązani są do posłuszeństwa wobec legalnie wybranych władz (por. *Mt 22, 17; 2 Tm 2, 1–2*). W świetle katolickiej wykładni czwartego przykazania Boskiego „uległość wobec władzy i współodpowiedzialność za dobro wspólne wymagają [...] płacenia podatków, korzystania z prawa wyborczego, obrony kraju [...]”³⁹. Sobór przypomina, że nawet tam, „gdzie władza państwowa przekraczając swe uprawnienia, uciska obywateli, niech ci nie odmawiają jej świadczeń, których obiektywnie domaga się dobro wspólne. Niech zaś wolno im będzie bronić praw swoich i współobywateli przed nadużyciami władzy, w granicach nakreślonych przez prawo naturalne i ewangeliczne”⁴⁰. W sytuacjach szczególnych nadużyć obywatele mają zatem prawo wypowiedzieć władzy posłuszeństwo⁴¹, a nawet stawić zbrojny opór przeciwko jej uciskowi⁴².

19. Naturze ludzkiej odpowiadają takie struktury prawno-polityczne, które dają wszystkim obywatelom skuteczną możliwość swobodnego i czynnego udziału w uchwalaniu zarówno podstaw prawnych wspólnoty politycznej, jak i w zarządzaniu państwem⁴³. „Człowiek jest starszy niż państwo” (Leon XIII), dlatego państwo ma do spełnienia rolę służebną w stosunku do swoich obywateli i czerpie swą siłę z podmiotowości społeczeństwa, którego samoorganizację umożliwia zasada pomocniczości. „Sprawujący władzę winni być przekonani — uczył papież Pius XI — że im doskonalej, na podstawie zasady pomocniczości, przeprowadzony będzie stopniowy ustrój między poszczególnymi społecznościami, tym większy będzie autorytet społeczny i energia społeczna, tym też szczęśliwszym i pomyślniejszym będzie stan spraw państwa”⁴⁴. Dlatego Kościół, doceniając znaczenie sprawnej i skutecznej władzy państwowej, opowiada się za państwem, w którym promowana jest samorządność i system solidarności, tworzony przez różnorodne społeczności pośrednie⁴⁵.

Kościół i demokracja

20. Kościół, który z racji swej transcendentnej misji nie utożsamia się z żadnym z systemów politycznych, ocenia je jednak w zależności od tego, w jakiej mierze sprzyjają realizowaniu dobra wspólnego. „Kościół docenia demokrację jako system, który zapewnia udział obywateli w decyzjach politycznych i rządzonym gwarantuje możliwość wyboru oraz kontrolowania własnych rządów, a także — kiedy należy to uczynić — zastępowania ich w sposób pokojowy innymi. Nie może zaś demokracja sprzyjać powstawaniu wąskich grup kierowniczych, które dla własnych partykularnych korzyści albo dla celów ideologicznych przywłaszczają sobie władzę w państwie”⁴⁶.

21. Kościół naucza, że autentyczny system demokratyczny może być zbudowany jedynie na trwałym fundamencie moralnym. W praktyce oznacza to wyróżnienie w życiu publicznym dwóch ściśle ze sobą powiązanych sfer: sfery, w której obowiązują reguły większości demokratycznej, oraz sfery fundamentalnych zasad etycznych, które w swoich podstawach nie podlegają decyzjom większości. „Dziś zwykło się twierdzić — przypomina Ojciec Święty — że filozofią i postawą odpowiadającą demokratycznym formom polityki są agnostycyzm i sceptyczny relatywizm, ci zaś, którzy twierdzą, że znają prawdę, i zdecydowanie za nią idą, nie są, z demokratycznego punktu widzenia, godni zaufania, nie godzą się bowiem z tym, że o prawdzie decyduje większość, czy też, że prawda się zmienia w zależności od zmiennej równowagi politycznej.

Władza
cywilna

Rola służebna
instytucji
państwa

Obowiązek
oceny
systemów
politycznych

Moralny
fundament
demokracji

W związku z tym należy zauważyć, że w sytuacji, w której nie istnieje żadna ostateczna prawda, będąca przewodnikiem dla działalności politycznej i nadająca jej kierunek, łatwo o instrumentalizację idei i przekonań dla celów, jakie stawia sobie władza⁴⁷.

Przyczyny postaw fundamentalistycznych

22. Odwołanie się do trwałych zasad moralnych nie prowadzi wcale, jak się dziś często sądzi, do fanatyzmu czy fundamentalizmu. Wbrew szeroko upowszechnianym w świecie współczesnym stereotypom, to nie prawda Ewangelii, lecz agnostycyzm i relatywizm oraz ich skutki w życiu społecznym wywołują narastanie reakcji oraz postaw fundamentalistycznych. Natomiast respektowanie powszechnych praw moralnych jest gwarancją obrony praw człowieka oraz warunkiem budowania zaufania między członkami wspólnoty politycznej. Prawa te „przypominają nam też, że nie żyjemy w świecie irracjonalnym i pozbawionym sensu, ale że istnieje w nim moralna logika, która rozjaśnia ludzką egzystencję i umożliwia dialog między ludźmi i narodami. Jeżeli pragniemy, aby wiek przymusu ustąpił miejsca wiekowi perswazji, musimy nauczyć się rozmawiać o przyszłości człowieka językiem zrozumiałym dla wszystkich. Powszechne prawo moralne, zapisane w sercu człowieka, jest tą swoistą «gramatyką», której potrzebuje świat, aby podjąć taką rozmowę o swojej przyszłości”⁴⁸.

Katolicy w systemie demokratycznym

23. Katolicy są odpowiedzialni za wprowadzanie zasad moralnych konstytuujących rzeczywistość polityczną. Winni więc uczyć się sztuki dialogu i przekonywania, kompetentnego uczestnictwa w debacie publicznej, w której wypracowuje się consensus demokratyczny. Swoim działaniem politycznym mają przyczyniać się do wcielenia w życie zasad solidarności, pomocniczości, sprawiedliwości społecznej i dobra wspólnego. Potrzeba też, aby rozumieli pozytywny sens kompromisu, przez który — nie przekraczając podstawowych zasad moralnych — odnajduje się wspólne rozwiązanie kwestii społecznych.

POLSKIE ZNAKI CZASU

Zadanie refleksji nad znakami czasu

24. Kościół działający w niepodległej Rzeczypospolitej odczytuje w świetle zasad katolickiej nauki społecznej specyficzne znaki naszego czasu. Pragnie w ten sposób odpowiedzieć na problemy, które stawia przed nim polska rzeczywistość.

Znaki nadziei

Znak
Jana Pawła II

25. Symbolem i ucieleśnieniem społecznych, narodowych i religijnych dążeń krajów Europy Środkowej do wolności stała się osoba Jana Pawła II. Kościół w Polsce rozpoznaje ten pontyfikat jako wielki znak naszych czasów. Lud polski wyraził to we wzruszających słowach skierowanych do namiestnika Chrystusowego:

„Najukochańszy Ojciec Święty!

Szczęśliwi i wdzięczni Bogu w Trójcy Jedynemu, iż wejrzał na niskość naszą, a Naród Polski wydzwignął, wyniósł w wielkim Synu gór naszych i zawołał do gór świętości niebieskich, pchnął na szlak zwycięstw nad złem, aby grzechy, wady wypędzić, by zakwitło miłością rodzinne szczęście, oczy dzieci i młodzieży były ufne, czyste, a życie mężczyzn, kobiet i starców mężne, owocne, pogodne wiarą.

Przeto dziękujemy, Ojciec Święty, żeś nas wydostał z czerwonej niewoli, a teraz chcesz i uczysz, jak dom ojczysty polski wysprzątać z tego, co hańbi, zniewala, ruj-

nuje, gubi. Dziękujemy z a ojcowską i synowska troskę. Dziękujemy za modlitwy, upomnienia i ofiary Twoje, a w czym żeśmy Boga zdradzili i Ciebie zawiedli, zasmucili, przepraszamy”⁴⁹.

26. Drugim znakiem czasu — ściśle powiązanim z pierwszym — jest odzyskanie przez Polskę pełnej niepodległości w 1989 roku. Kościół, który wiele razy w dziejach dowiódł, że jest stróżem wolności, niestrudzenie wspiera przywracanie podmiotowości społeczeństwa, dążąc do ułożenia swych relacji z państwem na zasadzie wzajemnej autonomii i współpracy, zgodnie z duchem Soboru Watykańskiego II i literą Konkordatu. Umacnia też państwo polskie przez formowanie katolików na prawych obywateli, a także przez różnorodne działania na polu społecznym oraz poprzez działalność charytatywną.

Odzyskanie
niepodległości

27. Kościół uczestniczy w procesie odbudowy samorządów lokalnych, które współgospodarując w małych ojczyznach stają się wielką szkołą patriotycznej służby całej Ojczyźnie. Rozwój dławionej przez dziesiątki lat samorządności i przejęcie przez samorządy lokalne odpowiedzialności za realizowanie dobra wspólnego należy do wielkich osiągnięć ostatnich lat.

Samorządność

28. Jednym z ważkich znaków nadziei jest proces integracji europejskiej, zapoczątkowany w celu pokonania tragicznych podziałów wywołanych na Starym Kontynencie przez II wojnę światową. Pierwsze inicjatywy zmierzające do ustanowienia w Europie porządku politycznego opartego nie na przemoc, lecz na silnym fundamencie etycznym, zrodziły się w umysłach polityków chrześcijańskich.

Integracja
europejska

„Żelazna kurtyna” rozdzielająca dwie części kontynentu sprawiła, że początkowo proces zjednoczenia ograniczony został jedynie do państw Europy Zachodniej. Z czasem dokonało się nawet swego rodzaju utożsamienie pojęcia Europy z jej zachodnią częścią, a w świadomości niektórych polityków i części społeczeństw po obu stronach muru berlińskiego stan taki uznano za normalny. Nigdy nie pogodziła się z tym jednak Stolica Apostolska. Szczególnie w nauczaniu Jana Pawła II, papieża pochodzącego z „zapomnianej” części kontynentu, stale obecne było przekonanie, że Europa Zachodnia „nie stanowi całej Europy”⁵⁰, że Stary Kontynent, aby móc swobodnie oddychać, potrzebuje „dwóch płuc” — kultury Wschodu i Zachodu⁵¹. Ojciec Święty wielokrotnie przypominał o tym w Polsce, po drugiej stronie owego muru.

Po roku 1989 Jan Paweł II mocno podkreślał, że Polska nie musi „wchodzić do Europy”. Ojczyzna nasza, leżąca w samym sercu kontynentu, jest i zawsze była w Europie, współtworzyła kulturę europejską, a w ostatnich dziesięcioleciach, przeciwstawiając się reżimowi komunistycznemu, czyniła to w imię obrony wartości chrześcijańskich i europejskich zarazem⁵². Rozdarcie Starego Kontynentu, będące wynikiem II wojny światowej i układów jałtańskich, należy w przekonaniu Ojca Świętego uznać za bolesny epizod w dziejach, bowiem „granice traktatów nie są w stanie narzucić ograniczeń otwartości ludzi i narodów”⁵³.

Negatywne znaki czasu

29. Po pięćdziesięciu latach totalitaryzmu nie brakuje jednak „negatywnych znaków czasu”. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim: brzemień opóźnienia cywilizacyjnego, marnotrawstwo ekonomiczne, niski poziom świadomości politycznej. Wielu Polaków ma ciągle jeszcze zafałszowany obraz ojczyźnej historii i kultury na-

Oslabienie
etosu
obywatelskiego

rodowej. Skutkiem tego jest poważna deformacja patriotyzmu i rozumienia polskiej racji stanu oraz osłabienie etosu obywatelskiego: postawy służby ojczyźnie, poszanowania dobra wspólnego, moralności życia publicznego, samorządności politycznej i gospodarczej. Z trudem odradzają się indywidualne cnoty obywateli: odpowiedzialność, przedsiębiorczość i pracowitość, które uległy znacznemu osłabieniu w sytuacji braku podmiotowości i upaństwowienia większości dziedzin życia. Szczególnie niepokojącym symptomem jest pogłębianie się bierności, apatii oraz mentalności kosmopolitycznej wśród szerokich kręgów młodzieży.

Ciężar
transformacji
ustrojowej

30. Spuścizna po okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz radykalizm zmian ekonomicznych, politycznych i kulturowych po 1989 roku sprawiły, że większość Polaków boleśnie odczuwa ciężary transformacji ustrojowej. Towarzyszy temu poczucie niesprawiedliwości związanej z tolerowaniem „uwłaszczenia” dawnej nomenklatury komunistycznej.

Historyczna nie-
sprawiedliwość

31. Szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest brak rzetelnej oceny historii Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i osądzenia odpowiedzialnych za zło, które działo się w Polsce w latach 1944–1989. Uciekanie od odpowiedzialności za przeszłość ze strony winnych, z jednej strony, jak również opieszałość i niewydolność sądownictwa, z drugiej, utrwalają ten stan historycznej niesprawiedliwości. Wielu współodpowiedzialnych za degradację ojczyzny stało się beneficjentami nowej rzeczywistości politycznej, społecznej i gospodarczej, wywołując tym frustrację i zniechęcenie w szerokich kręgach społecznych.

Kościół żadną miarą nie jest rzecznikiem odwetu i nie nawołuje do pograżenia Polski w jałowych rozliczeniach minionego okresu. Na podstawie swego wielowiekowego doświadczenia wie jednak, że budowanie Rzeczypospolitej na trwałych fundamentach prawa i suwerenności nie jest możliwe bez ukazania prawdy, sprawiedliwej oceny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i bez osądzenia winnych. Między innymi ten brak sprawiedliwego osądu przeszłości powoduje, że winą za trudności okresu reformy państwa obciąża się dziś często tych, którzy swoją rozsądną walką i wytrwałym poświęceniem przyczynili się do odzyskania przez Polskę pełnej suwerenności.

Sytuacja tej „historycznej niesprawiedliwości” utrudnia również prawdziwie patriotyczną i obywatelską edukację młodego pokolenia.

Zranienia
duchowe

32. Ateistyczny i nieludzki system narzucony po II wojnie światowej w naszej części Europy doprowadził do poważnych zranień duchowych. „W społeczeństwie polskim — stwierdził Jan Paweł II — upadek systemu komunistycznego, opartego na walce klas, odsłonił mało widoczne bariery podziałów i lęków istniejące w sercach ludzi. Odsłonił też rany sumień, które poddawane ciężkim nieraz naciskom nie wytrzymały próby, na jaką zostały wystawione”⁵⁴.

Zranienia duchowe i deformacje sumienia dotyczą przede wszystkim konkretnego człowieka i prawdziwie uleczyć je może jedynie miłosierna miłość Jezusa Chrystusa najpełniej objawiająca się w sakramencie pokuty i pojednania. Mają one jednak również swój wymiar społeczny, ponieważ po upadku muru widzialnego, jeszcze bardziej odsłonił się mur niewidzialny, który przebiega przez ludzkie serca⁵⁵. Dzieli on różne grupy społeczne, religijne i etniczne. Dlatego, oprócz konieczności pojednania człowieka z Bogiem, konieczne jest też pojednanie między ludźmi.

Niezrozumienie
funkcji krytycz-

33. Wielu katolików ulegało szeroko upowszechnianym — między innymi przez media — poglądom, że Kościół, a ściślej hierarchia „miesza się do polityki”. Bardzo

często przedstawiano jako mieszanie się do polityki sam fakt wypowiedania przez biskupów lub kapłanów opinii o procesach przemian lub podawania katolickich kryteriów dotyczących udziału w życiu politycznym.

Wierni często nie przyjmują wskazań księży biskupów odnoszących się do życia politycznego, wyborów etc. Nie rozumieją, że Kościół powołany jest do bycia krytycznym sumieniem społeczeństwa.

34. Swoistym znakiem czasu jest — obecny we współczesnej kulturze — wątek wrogości wobec chrześcijaństwa oraz Kościoła. W historii Kościoła nie jest to sytuacja niezwykła, gdyż od początku swego istnienia, wierny przekazanej mu Ewangelii, starał się pełnić rolę świadka prawdy, a przez to niejednokrotnie stawał się „znakiem sprzeciwu” wobec otaczającego go świata.

Znamienne dla naszego czasu jest to, że sprzeciw wobec Ewangelii i Kościoła coraz częściej błędnie uzasadnia się dążeniem do tolerancji w życiu społecznym oraz neutralnością światopoglądową państwa. „Pod hasłami tolerancji, w życiu publicznym i środkach masowego przekazu szerzy się nieraz wielka, może coraz większa nietolerancja. Odczuwają to boleśnie ludzie wierzący. Zauważa się tendencje do spychania ich na margines życia społecznego, ośmiesza się i wyszydza to co dla nich stanowi nieraz największą świętość. Te formy powracającej dyskryminacji budzą niepokój i muszą dawać wiele do myślenia”⁵⁶. W takiej sytuacji niemal każdą próbę obrony racji etycznych i religijnych przedstawia się jako akt fundamentalizmu i ideologizowania państwa. Takie rozumienie tolerancji i neutralności jest w swojej istocie postulatem eliminowania religii ze sfery publicznej, narusza wolność sumienia i wyznania oraz prowadzi do rozbicia społeczeństwa.

nej Kościoła

Przejawy
wrogości
wobec
Kościola

KOŚCIÓŁ WOBEC NOWYCH WYZWAŃ W ŻYCIU SPOŁECZNO-POLITYCZNYM

35. Wobec wszystkich znaków naszego czasu szczególne znaczenie zachowuje przesłanie Jana Pawła II, wzywającego Polaków do dziękczynienia za „dar wolności”, do „mądrego zagospodarowania wolności”⁵⁷. „Nasze polskie «znaki czasu» — pisał w «Orędziu do Biskupów» podczas V Pielgrzymki — uległy wyraźnemu przesunięciu wraz z załamaniem się systemu marksistowskiego i totalitarnego, który warunkował świadomość i postawy ludzi w naszym kraju. W poprzednim układzie Kościół stwarzał jakby przestrzeń, w której człowiek i Naród mógł bronić swych praw. W tej chwili człowiek musi znaleźć w Kościele przestrzeń do obrony poniekąd przed samym sobą: przed złym użyciem swej wolności, przed zmarnowaniem wielkiej historycznej szansy dla Narodu”⁵⁸. Dar wolności zobowiązuje katolików do odważnego podjęcia nowych wyzwań w perspektywie zawsze młodej prawdy Ewangelii.

Wezwanie do
dziękczynienia

Odpowiedzialność za wspólnotę polityczną i uczestnictwo w działalności politycznej

36. Synod wzywa wszystkich członków Kościoła w Polsce, a w szczególności sposób wiernych świeckich, by stosownie do swych możliwości i talentów starali się być obecni na współczesnych areopagach — wielkich obszarach polityki i ekonomii, cywilizacji i kultury, które domagają się ponownej ewangelizacji⁵⁹. Działalność publicz-

Apel o włączenie
się katolików
w działalność
polityczną

na chrześcijan i ich zaangażowanie w życie polityczne pozwala bowiem oświetlać życie państwa i narodu światłem Ewangelii, umacniając w ten sposób pokój społeczny, solidarność, sprawiedliwość i wolność. Synod stanowczo stwierdza, że działalność ta jest ważnym wymiarem chrześcijańskiego świadectwa, którego podstawowy warunek stanowi osobiste nawrócenie i głębsze związanie się z Jezusem Chrystusem. Tylko osobista więź człowieka ze Zbawicielem pozwala rozumieć i uprawiać politykę jako służbę budowania dobra wspólnego na fundamentach etyki.

Zadanie budowy
demokracji
na fundamencie
etycznym

37. Katolicy są zobowiązani do aktywnego, odpowiedzialnego i kompetentnego uczestnictwa w kształtowaniu demokratycznego państwa prawa. Autonomia porządku demokratycznego nie ma jednak charakteru absolutnego i nie jest nadrzędna w stosunku do podstaw etycznych, które mają moc wiążącą w każdej formie ustrojowej. Prawdę tę mocno podkreślił Ojciec Święty w jednym z przemówień do Polaków: „W okresie ucisku i skrępowania totalitarnego Kościół przypomniał wszystkim, że w prawie moralnym jest zasadnicza siła oporu i obrony ludzkiej godności. U progresu demokracji, społeczeństwa obywatelskiego, Kościół z tą samą siłą głosi, że to moralne prawo jest warunkiem sprawiedliwego ładu i prawdziwego postępu”⁶⁰.

Niektóre formy
podejmowania
odpowiedzialno-
ści politycznej

38. Odpowiedzialność polityczna chrześcijan powinna wyrażać się konkretnie w uczestnictwie w wyborach, udzielaniu poparcia dla kandydatów gwarantujących kompetentne realizowanie wskazań społecznego nauczania Kościoła, podejmowaniu — na miarę swoich możliwości — zadań i funkcji zarówno w skali społeczności lokalnych, jak i całej Ojczyzny. Jest to obowiązkiem sumienia i właściwym sposobem wypełniania powołania chrześcijańskiego.

Prawo do
uczestnictwa

39. W Polsce, zarówno na skutek rozczarowania kosztami reform, jak i rozmaitych form manipulacji, dostrzega się niebezpieczny proces coraz słabszego zainteresowania obywateli życiem społeczno-politycznym. Synod przypomina, że obywatele „mają prawo uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji, które często zmieniają radykalnie ich sposób życia. Techniczny charakter pewnych problemów ekonomicznych sprawia, że istnieje tendencja do ograniczania debaty na ich temat do wąskich kręgów, co rodzi niebezpieczeństwo skupiania władzy politycznej i finansowej w ręku niewielkiej liczby rządzących [...] lub grup interesu. Dążenie do wspólnego dobra społeczności narodowej i międzynarodowej wymaga czynnej realizacji [...] prawa ludzi do udziału w podejmowaniu decyzji, które ich dotyczą”⁶¹.

Udział
katolików
w debacie
publicznej

40. Synod Plenarny zachęca wszystkich członków Kościoła do prezentowania w swoim otoczeniu racji i argumentów uzasadniających stanowisko chrześcijańskie w sprawach publicznych⁶². Apeluje też do wszystkich osób kompetentnych o jasne i jednoznaczne przedstawianie w mediach racji i argumentów wynikających z katolickiej nauki społecznej⁶³.

Styl polityki

41. Synod zwraca uwagę na styl uprawiania polityki przez katolików. Nie tylko treść, ale także sposób podejmowania działań politycznych winien być inspirowany nauczaniem Jezusa Chrystusa. Wynika z tego konieczność posługiwania się wyłącznie środkami etycznymi i okazywania szacunku każdemu człowiekowi, także ludziom o odmiennych poglądach politycznych.

W trosce
o autorytet
polityki

42. Synod apeluje do partii politycznych, a także do dysponentów mediów i dziennikarzy, aby zgodnie z prawdą przedstawiali zarówno polityków, jak i wagę podejmowanych przez nich działań. „Sprawowanie władzy politycznej winno mieć za podstawę ducha służby, gdyż tylko on, w połączeniu z konieczną kompetencją i sku-

tecznością działania decyduje o tym, czy poczynania polityków są «jawne» i «czyste», zgodne z tym, czego — zresztą słusznie — ludzie od nich wymagają. Pobudza to do otwartej walki i zdecydowanego przezwyższania takich pokus, jak nieuczciwość, kłamstwo, wykorzystywanie dóbr publicznych do wzbogacenia niewielkiej grupy osób lub w celu zdobycia popleczników, stosowanie dwuznacznych lub niedozwolonych środków dla zdobycia, utrzymania bądź powiększenia władzy za wszelką cenę”⁶⁴.

Odpowiedzialność za dzieło pojednania i zjednoczenia

43. Synod wzywa katolików polskich do podejmowania wysiłków na rzecz jedności przy poszanowaniu różnych form i metod dążenia do wspólnego dobra. Silniejsze jest bowiem to, co łączy wierzących, niż to, co dzieli. W rzeczach koniecznych winna zostać zachowana jedność, w wątpliwych wolność, a we wszystkim zaś miłość⁶⁵. Taka postawa pozwala bowiem dotrzeć do wszystkich, nawet najbardziej różniących się między sobą środowisk.

44. Przyszłość można budować tylko na fundamentach prawdy i sprawiedliwości⁶⁶. Dlatego dla dobra tożsamości narodowej konieczna jest rzetelna i powszechna debata umożliwiająca poznanie oraz właściwą ocenę historii Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kościół, podkreślając złożoność sytuacji tamtego czasu oraz obowiązek prowadzenia dialogu w duchu miłości społecznej, jest tej debaty gorącym rzecznikiem i pragnie w niej uczestniczyć⁶⁷.

45. Szczególne zadanie przypada Kościołowi w dziele jedności z Bogiem ludzi, których sumienia zostały zranione i zdeformowane przez komunizm, a tym samym w dziele ogólnonarodowego pojednania. Zadanie to jest odpowiedzią na apel, z jakim do biskupów polskich zwrócił się Ojciec Święty: „Kościół w Polsce winien uczynić wszystko, aby to dzieło przyniosło obfite owoce w sercu każdego człowieka i w każdej dziedzinie życia naszego społeczeństwa”⁶⁸.

46. Wielką okazją do pojednania może być Jubileusz roku 2000, rok łaski od Pana, rok wyznania i wielkodusznego wybaczenia win w obliczu Wcielonego Słowa. Synod wzywa duszpasterzy różnych grup zawodowych, aby wykorzystali Jubileusz 2000 do dzieła uzdrowienia, oczyszczenia i umocnienia sumień.

47. Synod wyraża przekonanie, że dzieło pokuty i pojednania będzie służyć w szczególny sposób Świętynia Opatrzności, wznoszona z inicjatywy Józefa Kardynała Glempa, Prymasa Polski

48. Dar wolności stawia przed wszystkimi narodami, które zrzuciły jarzmo komunizmu, ważne zadanie wzajemnego pojednania, uleczenia zbiorowej pamięci oraz wspólnego tworzenia przestrzeni współpracy i solidarności. Jest to również wielkie zadanie stojące przed Kościołem, „znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”⁶⁹. Dlatego wszyscy synowie i córki Kościoła w Polsce winni dążyć do przebaczenia wzajemnych krzywd i czynnie angażować się w dzieło pojednania oraz umacniania przyjaznych więzi i współpracy między narodami.

49. Kościół wspiera wszystkie słuszne wysiłki mające na celu zjednoczenie europejskie. Jednocześnie zwraca uwagę, że jeśli zjednoczenie to ma być trwałe i owocne, nie może zostać zredukowane do aspektów czysto politycznych i ekonomicznych. Tego rodzaju tendencje, wynikające ze skrajnego liberalizmu, są krótkowzroczne i nie

Wezwanie
do jedności

W trosce
o prawdę
historyczną

W trosce
o pojednanie
narodowe

Rok łaski
od Pana

Świętynia
Opatrzności

Pojednanie
między
narodami

W trosce
o właściwy
kształt integracji
europejskiej

doprowadzą do Europy zjednoczonej na fundamencie wartości odpowiadających naturze ludzkiej i konstytuujących tożsamość Starego Kontynentu. „Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha. Ten najgłębszy fundament jedności przyniosło Europie i przez wieki go umacniało chrześcijaństwo ze swoją Ewangelią, ze swoim rozumieniem człowieka i wkładem w rozwój dziejów i narodów. [...] Jest bowiem historia Europy wielką rzeką, do której wpływają liczne dopływy i strumienie, a różnorodność tworzących ją tradycji i kultur jest jej wielkim bogactwem. Zrąb tożsamości Europy jest zbudowany na chrześcijaństwie”⁷⁰.

Zgodnie z wezwaniem Ojca Świętego, wkład polskich katolików w proces zjednoczeniowy musi dotyczyć przede wszystkim twórczej wierności własnej tożsamości narodowej, która jest częścią tożsamości katolickiej, tzn. powszechnej. Dlatego Kościół katolicki w Polsce, zgodnie z celami, które wobec współczesnej Europy stawia sobie Kościół powszechny, pragnie na miarę swoich możliwości uczestniczyć w ich realizacji.

Pluralizm
postaw
w debacie
nad integracją

50. Poparcie idei zjednoczeniowych przez Kościół, nie jest jednoznaczne z wymaganiem jednomyślności katolików w tej sprawie. Proces integracji europejskiej jest niezwykle skomplikowany i wielopłaszczyznowy, rodzi on wśród niektórych polskich katolików wątpliwości i moralne rozterki. Wiązą się one z problemem zeświecczenia Zachodu, z brakiem propozycji solidnych rozwiązań np. w sektorze rolniczym, z brakiem informacji, a niekiedy z nadmiernie zachowawczym podejściem do otaczającego świata. Synod Plenarny wyraża pogląd, że wielu problemów związanych z kryzysem zachodniej cywilizacji nie jesteśmy w stanie ominąć, izolując się od politycznych i gospodarczych struktur współczesnej Europy. Jednakże pluralizm postaw może służyć zwróceniu uwagi na te wartości naszej kultury i te trudności, o których bez przeprowadzenia społecznej debaty łatwo byłoby zapomnieć.

Potrzeba
informacji

51. Synod stwierdza, że zaangażowanie katolików w Polsce w proces integracji europejskiej wymaga rzetelnej informacji. Jest to niezbywalne prawo każdej osoby i każdej społeczności, która stoi przed podjęciem ważnej decyzji. Brak wiedzy może prowadzić do podatności społeczeństwa na argumenty demagogiczne, odwołujące się bądź do strachu przed nieznanym, bądź do rozbudzenia nadmiernych oczekiwań, które mogą zaowocować rozczarowaniem i frustracją.

Bezpieczeństwo
i współpraca
międzynarodowa

52. Kościół Jezusa Chrystusa wspiera wysiłki mające na celu umacnianie współpracy międzynarodowej, oraz budowanie systemu międzynarodowego bezpieczeństwa. Synod przypomina jednak, że prawdziwe porozumienie i wspólnota między narodami muszą być budowane, przy poszanowaniu oryginalności narodowych kultur, na wspólnych fundamentach duchowych i etycznych, a nie tylko na współpracy politycznej i gospodarczej⁷¹.

Potrzeba edukacji obywatelskiej

Studia
katolickiej
nauki społecznej

53. Synod wskazuje na konieczność dbałości o wysoki poziom studiów i nauczania społecznej nauki Kościoła na uczelniach katolickich z uwzględnieniem współczesnych problemów życia społecznego.

Synod apeluje do księży, wiernych świeckich, zwłaszcza do uczestników ruchów kościelnych, stowarzyszeń oraz osób czynnie zaangażowanych w działalność polityczną, aby przez studiowanie katolickiej nauki społecznej rozwijali swoje powołanie chrześcijańskie do służby Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie.

54. Synod zaleca powołanie zespołu, który by w pilnym trybie opracował pomoce katechetyczne z zakresu edukacji obywatelskiej, obejmujące zarówno etyczne podstawy polityki, demokracji i przedsiębiorczości, jak i konkretne zagadnienia życia publicznego współczesnej Polski. Należy włączyć te katechezy do programów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów oraz do katechizacji dorosłych.

Jasnogórska Matko i Pani! *Z dawna Polski Tyś Królową...* Synod Plenarny, zgromadzony w Gnieźnie, kolebce polskiej państwowości i kolebce sukcesji apostołskiej Kościoła nad Wisłą, Wartą i Odrą, dziękuje Ci za wieki opieki nad Narodem, *który żyje dla Twej chwały*. Dziękuje Ci zwłaszcza za ostatnie dekady tego Tysiąclecia, dekady cudu solidarnych przemian. *Okazałaś, żeś Matką...*, *przemówiłaś słowo...*, *skróciłaś mękę*.

Przyjmij, Pani i Królowo, nasze zawierzenie, czuwanie i modlitwę. Niech wzrasta dobro na polskiej ziemi, dobro wspólne i dobro każdej polskiej rodziny. Niech poczucie wspólnoty dziejów i odpowiedzialności za przyszłość przezwycięża egoizm i podziały. Niech wszyscy pełniący władzę — służyć jak Ty, *gdys pod Krzyżem Syna stała*, a wszyscy ciężko pracujący — znajdą u Niego pokrzepienie. *Ociemniałym podaj rękę, uprosz sercom zmartwychwstanie*, *w ojców wierze daj wytrwanie*. Niech nasz Naród stanie się królestwem miłości, prawdy, sprawiedliwości i pokoju. *Niech rozwija się wspaniały*. Amen.

Przypisy:

¹ KKK, 2239.

² *Tamże*, 775; por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 3.

³ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 42.

⁴ Por. Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Powitanie na lotnisku w Strachowicach, 31 V 1997 r.

⁵ KKK, 2245; por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 76.

⁶ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 42.

⁷ *Tamże*, 76.

⁸ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 42.

⁹ KKK, 1913.

¹⁰ Jan Paweł II, *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju*, 6.

¹¹ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 76; por. KKK, 2246.

¹² KKK, 2244.

¹³ Jan Paweł II, enc. *Centesimus annus*, 25; por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 36.

¹⁴ *List do Diogneta*, 5, 5.10.

- ¹⁵ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 76.
- ¹⁶ Por. Jan Paweł II, enc. *Sollicitudo rei socialis*, 41.
- ¹⁷ Por. Jan Paweł II, Przemówienie do biskupów polskich z 15 I 1993 r.
- ¹⁸ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 76.
- ¹⁹ KKK, 2442.
- ²⁰ Por. KPK, kan. 287 par. 2; 285 par. 3; *De sacerdotio ministeriali*, II 2.
- ²¹ Por. Jan Paweł II, Przemówienie podczas audiencji generalnej, 28 VII 1993 r., 3–4; por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 33.
- ²² Jan Paweł II, Przemówienie podczas audiencji generalnej, 28 VII 1993 r., 3–4.
- ²³ Por. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, 12.
- ²⁴ Por. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów*, 9.
- ²⁵ Por. KPK, kan. 287 par. 1.
- ²⁶ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 75.
- ²⁷ Jan Paweł II, Przemówienie do biskupów polskich z 15 I 1993 r.
- ²⁸ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 42.
- ²⁹ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 75.
- ³⁰ Por. *tamże*.
- ³¹ Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 14; por. Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Orędzie do Konferencji Episkopatu Polski, Kraków 8 VI 1997 r.
- ³² Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 76; *Dekret o apostołstwie świeckich*, 31.
- ³³ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 36; *Dekret o apostołstwie świeckich*, 31.
- ³⁴ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 76; *Dekret o apostołstwie świeckich*, 31; Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 42.
- ³⁵ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 43.
- ³⁶ *Tamże*.
- ³⁷ Por. *tamże*, 74; KKK, 1882, 1898.
- ³⁸ Por. *tamże*.
- ³⁹ KKK, 2240.
- ⁴⁰ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 74.
- ⁴¹ KKK, 2242.
- ⁴² *Tamże*, 2243.
- ⁴³ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 75.
- ⁴⁴ Pius XI, enc. *Quadragesimo anno*.
- ⁴⁵ Por. Jan Paweł II, enc. *Centesimus annus*, 48–49; KKK, 1883.
- ⁴⁶ Jan Paweł II, enc. *Centesimus annus*, 46.
- ⁴⁷ *Tamże*.
- ⁴⁸ Jan Paweł II, Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ, 5 X 1995 r., 3.
- ⁴⁹ Hołd Górali Polskich, Zakopane, 6 VI 1997 r.
- ⁵⁰ Jan Paweł II, Przemówienie w Strasburgu, 5 VI 1979 r.
- ⁵¹ Jan Paweł II, enc. *Redemptoris Mater*, 34.
- ⁵² Jan Paweł II, IV Pielgrzymka do Ojczyzny, Homilia w czasie Mszy świętej w Warszawie, 9 VI 1991 r.; Homilia w czasie Mszy świętej we Włocławku 7 VI 1991 r.
- ⁵³ Jan Paweł II, Przemówienie w Brukseli, 20 V 1985 r.
- ⁵⁴ Jan Paweł II, Przemówienie do biskupów polskich przybyłych *ad limina Apostolorum*, 16 I 1998 r.
- ⁵⁵ Por. *tamże*.

- ⁵⁶ Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy świętej w Skoczowie, 22 V 1995 r.
- ⁵⁷ Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Homilia w czasie Mszy świętej odprawionej na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu, 1 VI 1997 r.; Modlitwa w Kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze, 4 VI 1997 r.
- ⁵⁸ Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Orędzie do Konferencji Episkopatu Polski, Kraków, 8 VI 1997 r.; por. IV Pielgrzymka do Ojczyzny, Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski, biskupów z zagranicy oraz do przełożonych zgromadzeń zakonnych, Warszawa, 9 VI 1991 r.
- ⁵⁹ Por. Jan Paweł II, list apost. *Tertio millennio adveniente*, 57.
- ⁶⁰ Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy świętej w Castelgandolfo, 26 VIII 1990 r.
- ⁶¹ Jan Paweł II, *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju*, 6.
- ⁶² Por. *KKK*, 2493–2495.
- ⁶³ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Christifideles laici*, 44.
- ⁶⁴ *Tamże*, 42.
- ⁶⁵ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 92.
- ⁶⁶ Por. Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Homilia w czasie Liturgii słowa skierowana do młodzieży, Poznań, 3 VI 1997 r.
- ⁶⁷ Por. *Orędzie Biskupów Polskich o potrzebie dialogu i tolerancji w warunkach budowy demokracji; zwłaszcza: Potrzeba narodowego rachunku sumienia*.
- ⁶⁸ Jan Paweł II, Przemówienie do biskupów polskich przybyłych *ad limina Apostolorum*, 16 I 1998 r.
- ⁶⁹ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, I.
- ⁷⁰ Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Przemówienie do prezydentów siedmiu państw Europy Środkowej, Gniezno, 3 VI 1997 r.
- ⁷¹ Por. Jan Paweł II, V Pielgrzymka do Ojczyzny, Homilia w czasie Mszy świętej oraz Przemówienie do prezydentów siedmiu państw Europy Środkowej, Gniezno, 3 VI 1997 r.